



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ, DNIA 13. LISTOPADA ROKU 1790.

Z Warszawy d. 13. Listopada.
SESSYA SEYMOWA CCCXLVI.

Dnia 9. Listopada.

Po Zgajeniu Sessyi przez IP. Marszałka Kancel: Koron: przystąpiono do Kontynuacyi rozpozety Materyi względem *gndyentow* y *Nobilitacyi*. Czytał IP. Sekretarz Seymowy Regestr Osob podanych, żądających być *gndygenowanemi* y *Nobilitowanemi*.

Przeczytani nayprzód zostali do *Nobilitacyi*, w służbie Wojskowej zostający. Na tych iednomysłna zaszła zgoda, z uwolnieniem onych od opłaty Sztepla, Prawem ustanowionej.

Powtore czytane były Osoby tych Bankierow do *Nobilitacyi*, którzy dla Rzpltey, lub dobrowolną uczynili ofiarę z majątków swoich, lub też Awanrowali własne pieniądze na pożyczkę dla Rzpltey. Y na tych iednomysłna zaszła zgoda.

Potrzenie czytany był Regestr Osob w służbie JK Mości załużonych, Patronów przy Magistraturach Kraiowych przykładnie *flawających*,

oraz Kupeów y Fabrykantów znakomitszych, a pożytek Kraiowi przywłaszczających. Y na tych powszechna y iednomysłna zaszła zgoda.

Nakoniec, czytane były Osoby, *gndyentatu* w Kraiu Rzpltey żądające; którym, tenże *gndygenat* przyznany został.

Zamowili potym niektórzy z II. PP. Seymujących, podać do Decyzyi Stanom niektóre warunki, względem Osob *Nobilitowanych*, aby te, na następującej Sessyi decydowane były.

Sessya Solwowana została na Czwartek następujący na godzinę 10. to jest na dzień 11. Listopada.

Z Hannowerskiego d. 23. Paździer: Kuryer z Londynu, iak głoszą, przybył do *Hannoweru* z rozkazem, ażeby tameczne Reymenta skompletowano, y prócz Kompletu, znacznie ieszcze pomnożono. Pogłoska też chodziła, o wyjeździe pewnego Ministra z *Hannoweru* do Ber-

lina; wszakże te pogłoski, potwierdzenia ieszcze potrzebuja.

Z *Berlina d. 25. Paźdz.* Z Kwatery Głowney *W. Wezyra w Ruszczuk*, doszła tu wiadomość od *Pruskiego Pułkownika Hrabiego de Lusi*, że *Porta Otomańska*, przeznaczyła Miasteczko *Szyftore* leżące na prawym brzegu Rzeki *Dunaju* na *Tureckim* gruncie między *Ruszczuk* y *Nikopolis* na miejsce do Kongresu za Pokoim; co też *Xiąże de Cobourg* za odebraniem od Dworu *Wiedeńskiego* Ordynansem, akceptował. *Pruski* Posel Pełnomocny, *Margraf de Lucchesini* wyjechał już dnia 20. Października z *Wiednia* do miejsca swego przeznaczenia.

Z *Gallicyi* dnia 7. Paździer: Za Naywyższym Rozkazem już tu teraz *Dobr Stanu* więcej nieprzedaia; ale tylko w *Arędę* ie puszczają. *Stany* tuteysze coraz ieszcze starają się, ażeby którego z *Synow Naszego Monarchy* mogły pozyskać za Rządzcę Kraiowego, y osiadowały się też swoim kosztem na wyftawienie wspaniałego Pałacu dla niego na Rezydencya.

Z *Paryża d. 15. Paździer*: Miasto *Paryż*, *Tabelle* swych Wydatków, zacząwszy od dnia 14. Lipca 1789. aż do dnia 30. Kwietnia 1790. kazęło wydrukować. Wynoszą one do 18. Millionów 334 000. *Liwrow.* Roczne Dochody Miasta, za zwyczaj nie uczynia więcej iak 5. Millionów.

Dziś około południa, *Municypalność* nasza *Paryska* każe zamknąć

Dom, gdzie się *Parlament* odprawował, y *Archiwa* zapieczętować. Tym czasem *Parlament Paryski* podchlebuie sobie, że znowu kiedyżkolwiek zostanie przywrocony.

Margraf de Beauville do *Officerów w Strażburgu* posłał następujące listowne napomnienie! „*Officerom* *Gar-* „*nizonu Strażburskiego* zakazuie się, „ażeby *Szyderkich* y uragaia- „cych się rozmów o *Zgromadzeniu* „*Narodowym*, y o czynach iego „nie prowadzili. Skoro *Konfty-* „*tucia* *Militarna* przyślana będzie, tedy *Officerowie* ci, którzy „*rymsię* ona nie spodoba, raczą mil- „czeń, gdyż od ich woli będzie „zależało usunąć się, y żadney w „tym trudności niedoznaia. „

Z *Amsterdamu d. 19. Paździer*: Przez *Kuryera* do *Mallaga* przyсланego wiadomość odebrano, iż *Cesarz Marokański* wypowiedział *Hiszpanom* *Wojnę* na lądzie, wszakże *Pokoju* na *Morzu* zerwać nie chce.

Listy z *Brabancyi* donoszą, że najlepsi *Officerowie* od *Armii Belgi-ckiej* usuwają się, niechcąc *Honoru* swego na niebezpieczeństwo narażać; że *Żołnierze* gromadami z *Bronią* y *Bagażami* dezertują, dla przyjęcia służby u *Austryaków* lub *Hollandow.* Od nieszczęśliwey owey *Woluntaryuszów Brabantskich* *Wyprawy* *Wojenney* przeciwko *Austryakom*, zwolna już otwierają się *Ludowi* oczy, iż najlepiej byłoby poiednać się znowu z *Austryą*. *Ar-*

nia *Austryacka z Niemiec*, w zupełnym Marſzu dąży do *Luxemburgu*. Po Czerwonym Złotym dano w dzień Elekcyi Cefarza *Leopolda* każdemu Żołnierzowi *Austryackiemu*, który na potyczkach naydował ſię przeciwko *Belgom*.

Z *Lizbony d. 26. Września*. Rząd tuteyſzy przy teraźniejszyach zwłaszcza okolicznościach, kiedy Duch Wolności po innych *Europeyſkich* Kraiach dobywa ſię na wierzch, naywiększe baczenie daie na to, ażeby tenże za Wolnością Duch, nie ſtał ſie tu u nas zaraźliwſzy. Wiadomo, że jeden ze ſkutkow z *Barbarzyńskiego* Systema Feudalnego wypływających zależał na tym, iż mianowicie Adminiſtracya ſprawiedliwości na tyle niepodległych Juryzdykcyi była podzieloną, ile było Panow Feudalnych. Królowa wſzyſtkie Juryſdykcye podobne ſkaſowała, tak te, które wſściwie były dyſtyngwowanſzym Panom, y wielkim Domom uprzywileiowane; iako też y owe, które nawet po wſaſnych ich Dobrach naydowały ſię. Takimi były: Juryſdykcye Domow *de Braganza y Infantado*, Zakonow Militarnych, Duchowieństwa, &c: &c: Monarchini Juryſdykcyą Świecką Arcybiskupa *de Braga* barzo obſzerną, oddzieliła odiego Juryſdykcyi Duchowney, y wſzyſtkie Przywileja Świeckie, które z pod Ordynaryiney Powagi były wyłączone, poddała znowa pod Władzę Królewſkich ſprawiedliwości Urzedni-

kow, y Koronnych Trybunałow. Woysko też u nas w większą teraz Konſyderacyą wchodząc, dolepszego przyprowadza ſię ſtanu. Xiążę *Brazylii* wielce zatrudnia ſię udoſkonaleniem onego. Na ten koniec dla exrcytowania Żołnierzy, rozbito Oboz przy *Quelus* złożony tym czaſem z 4. Reymentow Infanteryi, z 2. Reymentow Kawaleryi, y z iednego Wydziału Artyleryi pod Kommendą Generała Hrabiego *Oyenhausen* zeſtaiaący.

Z *Londynu d. 15. Października*, Głoſzą, że Kuyerr dnia 3. do *Madrytu* poſłany, wiezie naſzemu Poſłowi Jmci Panu *Fitzherbert* Ordynans, ażeby Gabinetowi *Hiszpańſkiemu*, dla dania Rezolucyi względem naſtępuiających dwóch Punktow, 1. 4. godzin czaſu zeſtawił do namyſłu: (1.) Czy *Hiszpania* chce, lub niechce *Anglikom* bronić Żeglugi na Oceanie Południowym? (2.) Jaką Satysfakcyą ofiaruje *Hiszpania* za oſtatnią zniewagę Bander *Angielskiej* w Oſobie Kapitana *Magdonald*, teyże Banderze wyrządzoną?

Z *Madrytu d. 4. Października*. Nieprzyiacielskie kroki między nami y Cefarzem *Morokańskim*, iuż zaczęły ſię. Okrety naſze zabrały cztery Szebeki *Morokańskie* z których dwie do *Kadyx*, drugie zaś dwie do *Algeſiras* zaprowadzono; doſzła też wiadomość, że *Marokanie*, atakowali Zamek naſz *Melilla*, y że z ſtratą 500. ſwych ludzi zoſtali odpartymi.

Wielka naſza Flota pod Kom-

mendą JP. *de Solano*; nayduie się dotąd w Porcie *Kadyx*, gdzie uprowadzicie się iefzcze rozmaitemi Prowiantami.

Z *Sztokholmu* d. 15. Paźdz: Król Jmć posłał do *Carogrodu* Okręt ze wzyfkimi temi *Turczynami*, którzy w Woynie przeszley dostali się zmieszani z *Rossyiczikami* w niewolą naszą. Wszyfkich należycie dobrze przyodziano. Okręt ten, wiezie także Podarunki dla *Wiskiego Sultana*.

Z *Warszawy* d. 13. Listopada. *Re-szta Listu Okolnego Marszałkow Seymowego y Konfederacyi Obojga Narodow.*

W R. 1724. gdy tego zdawało się wymagać dobro Oyczyzny, Seym został zakonferwowany na drugi Ordynaryjny, w tychże Posłach, pod tymże samym Marszałkiem. Przeniesiony do drugiej Prowincyi, utworzył wielbioną, y uwielbienia godną Konstytucyą 1726. Roku.

My, Przesacni Obywatele, w części idąc Ich torem, nie chcemy sami odnosić sławę z ukończenia Dzieła szczęśliwości Narodu, któreśmy pracowicie zaczęli, pragniemy, aby Narod w swoich Prerogatywach dotkniętym nie został, pragniemy dla Zacznych Współ-Ziomków Naszych nie tamować sposobności tak milej służenia Oyczyźnie, w porze dla niej iefzcze dotąd pomyślniey, iednak razem i niebezpieczney. Postanowiliśmy zapraszać z Grona Waszego nowych Współ-Pracowników, którzyby Nas zasilili radą, wsparli pomocą, słowem, którzyby Nam pomogli dźwigać pracę, pod których przez lat dwa zmordowani już uginac się zaczęliśmy ciężarem.

Wezwał już N. Pan, iako Ociec Oyczyzny Prześ: Woiewodztwa, Ziemię, y Powiaty, Uniwersałami swoimi na Seymiki dnia 16. obra przypadające, aby używając Przywileju im właściwego, y dogadziąc potrzebom Oyczyzny, wybrali z pomiędzy siebie na zwyczajną liczbę nowych y dodatek Nam Posłów, Obywateli Cnotliwych, światłych, mężnych, słowem takich, izkich potrzeba do Ratunku Oyczyzny.

Im niecierpliwiey pragniemy dzielić z niemi

jak nayprędzey pracę około dobra powzeczne-go, tym barzies zbliżyć terminu Seymików znaliśmy być Naszą powinnością, do którego zbliżenia terminu było powodem, aby łącząc czas dwoch Seymików, oszczędzić trudów y mąjatków Współ-Rodaków Naszych.

Dopełniajcież więc, Przesacni Obywatele, tego, co Prawo, Król, y Oyczyzna, po Was wyciąga, wybierajcie tych Prawodawców, w których ufność położycie, y którą My przez zaufanie w Was wczesnie dzielimy, szczęśliwi od Nas, w pomyślniejszey porze zacząć służyć Oyczyźnie. Myśmy wielkie wytrzymali burzę, orni wolni iście nie niedoznać już pętów Obcey Przemocy, które Nam targać trzeba było. Myśmy musieli walczyć z okolicznościami, a tyfiąc niepewności towarzyszy wielkim odmianom, Myśmy musieli zgadywać wolę Narodu, oni ją jasno wiedzieć będą, oni już znaydą Aliantą świętością Przymierza obowiązane Nas wspierać, Myśmy tylko oświadczenia Jego w początkach przyiaznych chęci mieli. Doświadczenie Nasze przewieźć będzie pierwiastkowymi onych zapalom, a zapal ich powroci y wiele znowu Męstwo w Dusze Nasze, skolatane trudami, y zmordowane czafami, zapal ich nie osłgnie na długich przygotowaniach, bo te uczynione znaydą. Oni z początku zaraz z Nami w spokojności pracować będą; My z razu nieustannie lekac się y walczyć musimy. Oni już z Nami stanowiąc będą y Prawa swoie, y granice wszelkiej władzy; Nam trzeba było uszyć się pierwszych, y wyszukiwać drugie; Oni w pomyłkach Naszych nawet znaydą naukę. Myśmy się ich dopuścić musieli przez brak doświadczenia. Nakoniec to, co ich z Nami połączenie utworzy, okaże wolą większą y obfarniejszą Narodu, na ktorey założy się Jego szczęście y sława.

Te są, Przesacni Obywatele, uwagi, ktore postępkami Naszemi kierowały, te powody, ktore Nas prowadziły do prorogowania Konfederacyi w całym Iey składzie, do wzmocnienia, do udołkonienia Iey podwojeniem, y nowym przez Narod wybraniem Posłów.

Znamy dobrze, że krok ten, wielk może się zdawać nadzwyczajny, ale gdybyśmy się tylko w początku Seymu trzymali byli zwyczajny, y Praw niedoślonych, byłby Seym Ordynaryjny, nie byłoby powiększenia Woyska, y Dochodów na utrzymywanie onego, niemielibyśmy Aliantą, nie byłoby nawet wstępu do poprawy Formy Rządu, a co naygorzszą, byłby w Króiu obey Żołnierz, byłaby Prawa krępowała Gwarancya, a karki Polskie obce niewolodoby iazmo.

(*Reszta w Suplemencie*)

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 13. LISTOPADA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 13. Listopada. Reszta Listu Okolnego Marszałków Seymowego y Konfederacyi Obojga Narodów.

W tym samym dwuletnim przeciągu, widzieliśmy tyle Kraiów dzwigających się przez Rewolucye, lecz tamte wszystkie krwią y trupami oznaczone zostały, Nasza stała się spokojnie zarządzoną, miłość Króla, Ojczyzny, y jedność Współbraci, jest iey zalczytem.

Jeżeli małe w Formach przyszło przedsięwziąć nowości, to tym końcem, by stałą y do brą Formę Rządu ustawić. Nie rozwodzimy się tu z żadnemi Uwagami, bo światło Walze Przechodni Obywatele, naydoskonalsze uczynić potrafi.

Z woli Stanów Skonsfederowanych, składamy na łonie Waszym, y doniesienie o tym, cośmy zrobili, y przyczyny, które Nam tak robić kazaly.

Znamy, że wola Nasza iaką moc tylko od Narodu bierze, tak przed wolą Narodu nieknąć powinna. Sądzicie o Nas y z Dzieła Naszego, y z skutków jego, a jeżeli, iak w ludzkich czynach, znajdziecie błędy, lub pomyłki, oddajcie przynajmniej sprawiedliwość, że ze zley niepochozily chęci, y niech w nagrodę tak długich prac, Seym dzisiejszy odbierze to zaświadczenie, że Dobro Publiczne było jedynym jego celem, miłość Ojczyzny przewodnikiem, a zupełna otwartość y szczerość względem Wszech Braci nayswiętszym czyściości intencyi jego zaręczeniem. Który to Uniwersał, Pieczęciami rodowitemi stwierdziwszy, własnemi, rękami podpisujemy, zlecając, aby w Aktach Publicznych oblatowanym, y dla wiadomości publiczney do druku podanym został. Dan w Warszawie d. 25. Października 1790. Roku.

SESSYA SEYMOWA CCCXLVII. Dnia 11. Listopada.

Do Zagaieniu Sessyi przez IP. Marszałka Konf. Koron: podany został do Nobilitacyi Danilo Szczerbina Ataman Kozaków Kornickich, który w Roku 1768. w czasie Buntów y Rzezi na Ukrainie, nie tylko, że do tego okrucieństwa (lubo pociągany) niemięszał się, ale nadto z Komendą swoją, Buntowników y Haydamaków mężnie ścigał, onych porażał, y wielu Obywatelów życia y majątki od powszechnego ochronił nieszczęścia. Ta rzadka a uczczenia y naśladowania warta Cnota, nie tylko, że za iednomyslną wolą Stanów, Zaszczytem Szlachectwa z potomkami tegoż Danily Szczerbiny nadgródzoną została; ale nadto zalecono Komisji Skarbowej, wypłacenie Dziewięciu Tyśięcy Zł: Pol: na kupienie przez Komisję Cywilno-Wojskową Dziedzicznej Posessyi dla tegoż Szczerbiny, w tym Województwie, w którym onemu podobać się będzie. Dla uczynienia zaś głośniejszey w całym Krain y Cnoty Danily Szczerbiny, y nagrody onemu przez Stany Seymujące oznaczoney, Zalecono, ażeby JJ. XX. Biskupi Obojga Obrządków, w Dycezyach swoich, po Kościołach y Cerkwiach z Ambon ten Wyrok Stanów Seymujących ogłaszać rozkazali.

Podane potym zostały niektóre Osoby do *Rehabilitacyi*, y zniesienia *Abuzow* przez *Przodkow* popełnionych. Takowy Projekt, jednomyślnością jest przyjęty.

Po rozklasyfikowaniu w oddzielnych Projektach Osób *Indygenowanych* y *Nobilitowanych*, czynione były wielorakie Warunki y Kondycye, do dopełnienia przez też Osoby *Indygenowane* y *Nobilitowane*. Z tych niektóre jednomyślnością przyjęte zostały.

Sesją Solwowano na dzień następujący, na godzinę 10.

J.P. Bulbaryn Marszałek Trybunału Głównego W. X. *Litt*: w przeszłych dniach pożegnałszy Najjaśniejszego Pana y przytomne tu Państwo, oddalił się z tej Stolicy do Litwy do Dobrego; zkrad na Reassumpcyą Trybunału Repartycyi Litewskiej, do Wilna na dzień 15. tegoż Miesiąca pośpieszył.

Z Białej Ruży d. 20. Paździ: Dnia 10. tego Miesiąca, w Czerniewiczach Dobrach Dziedzicach IP. Kasztelana Połockiego, odprawił się w Kaplicy Pałacowej Ślubny Akt Córki tegoż Senatora, Jeźmość Panny Eleonory Sielickiej Kasztelanki Połockiej, z IP. Wincentym Łuskiń Szambelanem I KMo, Kawalerem Orderu S. Stanisława, y Sędzią Departamentu Drugiego Zakordonowanej Prowincyi Połockiej, przy biciu z harmat y Illuminacyi całego z obszernym Dziedzińcem Pałacu, oraz przy licznych Zieździe do obojej Familii należącego y innego Państwa, tak Połockiego, iako y z Zakordonu Rofyjskiego przybyłego; ten zaś Welclny Akt, wspomnianą liczną Kompanią, przez siedm dni tamże uroczystie obchodziła.

Z Lwowa d. 25. Paździ: Dotrła tu z Rzymu pożądana od całej tutejszej Metropolii wiadomość, iż Ociec S. Pius VI. wydanym tego Roku - d. 11. Września swym Dekretem, potwierdził Publiczną Cześć, od czterech niemal Wieków czynioną, Błogosławionemu Jakubowi, Rodem Polakowi, Herbu Strzemię, z Zakonu Franciszkańskiego, Apostołowi Ruskiemu, niegdy Gwardyanowi Konwentu Lwowskiego, a potem Arcybiskupowi Halickiemu (czyli iak dziś zowią Lwowskiemu) w Roku 1411. zmarlemu, y w Kościele *gg. XX. Franciszkanow* pogrzebionemu. Ciało tego; w lat 215. po śmierci, R. 1626. całe nienaruszone, z Ubiorem (iak prawie nowym) jest należone, y do nadziennego wspaniałego Grobu, przez Iędrzeja Prochnickiego Arcybiskupa Lwowskiego, przy wielkim całego Miasta Konkursie, y doznanych wielu Łaskach, było przeniesione. Spoczywa teraz, y Cześć Publiczną odbiera, w Archikatedrze tutejszej.

Z Petruburga d. 8. Października. Dnia 21. zeszłego Miesiąca J. P. Lowitz, Membrum tutejszego Ekonomicznego Towarzystwa, który dawniey już wstawiał się przez rozmaite *Chimiczne* Doświadczenia, na Sesyi Ekonomicznej w obecności Prezydującego tegoż Towarzystwa Hrabi d' Anhalt, czynił Experyment, iak wodę zgniłą y cuchnącą zamienić można za kilka minut przez sposób całeprosty, tanny, y wszędzie użytym być mogący, w Wodę zdrową, do picia zdatną, y przyrodzony smak mającą. Próba wynalazku tego uczyniona, iednogłośnie całego Towarzystwa zyskała Aprobate. J. P. Lowitz wkrótce ten swoy wynalazek, dla Plemienia ludzkiego tak ważny y użyteczny wydrukować, y opisać razem, iakim on sposobem doszedł do tej Jawencyi całeprosta.

Z Madrytu d. 4. Paździ: Do Kadyx zawinęły trzy Okręty z *Piastrami*, y z kosztownemi Produktami, których ładunek na 10. Millionów jest szacowany.

Na iednej Konferencyi Angielskiego Posła JP. Fitzherbert z Hrabią de Florida Blanca odprawionej, Poseł Angielski powiedział: iż dla

siebie niał Pałac, y każe go teraz meblować. Hrabia odpowiedział: iż miła iemu iest ta nowina, która pokazuje, że J. P. *Fitzherbert* teraz długo ieszcze w *Madrycie* zabawi. Pozniey zaś Posel *Angielski* do Ugody mającey się zawierać, położył za Artykuł Przedugodny, ażeby Dwor *Hiszpański* nie zabraniał *Anglikom* *Wolney* Zeglugi w *Nootka Sund*, y dalszego Połowu Wielorybow na Oceanie Południowym. Hrabia *de Florida Blanca* odpowiedział, że Dwor *Hiszpański* niezechce się przychilić do tych Kondycyi. W reszcie dziwował się Hrabia, że Posel *Angielski*, mając do przełożenia takie Kondycye, Pałac dla siebie niał. Po tey konwersacyi JP. *Fitzherbert* Kuryera do *Londynu* wysłał.

Z *Frankfurtu* d. 19. Paźdz: Cesarz Jmć z swą Familią wyiechał ztąd dnia 16. tego Miesiaca przy biciu z 300. harmat. Powrót ten do *Wiednia* miał być obrocony przez *Pragę* Stolicę *Czeską*, ale ponieważ Król *Neapolitański* dla słabości zdrowia tu się został, więc prostą drogą kontynuowany będzie. Zawczora odprawił się tu *Festyn* Dziękczynienia P. Bogu za Koronacyą szczęśliwie odprawioną. Tegoż dnia Xiążę Jmć *Elektor Trewirski* wodą ztąd popłynął. Wczora Xiążę Jmć *Elektor Moguncki* do Domu na powrót wyiechał; Xiążę zaś *Elektor Kolński* przy Krolu *Neapolitańskim* ieszcze zatrzymał się.

Z *Sztokholmu* d. 19. Października. Woyska nasze w przeprawieniu się swoim z *Finlandii*, wiele ucierpiały. Wilgotne y burzliwe czasy, do różnych chorob okazyją daly, y rachują, że do 4,000. ludzi wymarło.

Krol Jmć kazał wznowić Proces owych Officerow, ktorych obwiniono w Roku 1788. że za wkroczeniem *Duńczykow* do *Szwedzkiego Kraiu Bahus*, ślaby tylko dawali odpor. Podług ferowanego Dekretu, Pułkownik *Tranefeld*, Podpułkownik *Baron Friesendorf*, y Maior *Baron Funk*, tracą swoje służby. Reyment *Dragonii Bahus*, którego Szefem był Pułkownik *Tranefeld*, Generał-Maiorowi Hrabi *Gustawowi Wachtmeister* został konferowany.

Z *Paryża* dnia 18. Października. Dwór tutejszy znowu do *St. Cloud* pojechał, chociaż *Paryżanie* życzą, ażeby teraz iuż w *Paryżu* został, gdyż z ciężkością przychodzi Gwardyi *Narodowej*, tak często na Wartę ciągnąć. JP. *Bailly* przełożył to życzenie Królowi Jmci, który się odezwał: *fuż mnie tedy chcą w Paryżu zamknąć? Nie Najjaśniejszy Panie* (odpowiedział Pan *Bailly*) *Paryżanie* chcą tylko u siebie trzymać Waszą *Królewską Mość* przez *Więzy Miłości* y *Przychylności* swojej.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 13. Listopada R 1790.

Ignacy Strumiński, rodem (jak powiadał) z Ziemi Przemyskiej po Polsku z gorna mowiacy, mairacy lat do 40. wzrostu wysokiego, czupryne siwawą w tyl po Zolnierku zaczesana, mairacy, w Kapotce sialowey w plaszczu bialym z kapiszonem, mairacy Abizeyt Woytkowy Kapralski od IP. Kleiniga Pulownika Ulanow I. K. Mości Nadwornych, u pewnego Dworu na Zmudzi sluzac z zoną y dwógiem dzieci, podmowiwszy Pannę Szlachecką imieniem Urszulę, do 50. lat mairacą (cery wybladley, nesa szerokiego, grubą, wzrostu niemalego) Koniem iednym siwym z guzem na boku y klaczą karą, biale nogi w tyle mairacą, Wózkiem z lubu, y z chlopceem do 17. lat mairacym Zmudzinem, zostawiwszy własną swoją żonę y dzieci idwoie, zabrawszy z pieniędzy y fantow d. 28. 7bris niniejszego roku uiechał. Ktoby o takich ludziach wiedzial, dla miłości bliźniego, dla tey opuszczoney z dziecmi Zony, raczy dać wiecieć na Zmudź do Poczmailfra Szawelskiego, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Licytacya Dworku Langerowskiego przy Ulicy Bracka zwaney pod Nrem 1581. sytuowanego, z mocy Dekretu Sądow Woytow: y Ławni: Juryzdykcyi Bożydar y Kalęczyzna przy Warszawie, oraz nastąpioney ostatniey Prorogacyi, dnia 16. Miesiaca Listopada R. 1790. o godzinie 5: po południu, w mieyscu Sądowym odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, na Terminu Licytacyi attentować.

Kto porzeczy Drzewek Zagranicznych Fruktowych różnego gatunku, ma się rąserować na Leźnie pod N. 670. w Ogrodzie na tyle u Kotlarza.

W Księgarni P. Szczepańskiego w Nowomieyskiej Bramie, znajduia się Książki nowe:
 (1) Relacya Deputowanych do Examinowania Sprawy o Bunty oskarżonych Tom: 1. Zł: 10.
 (2) Zycie Markisa de Pombal, pierwszego Ministra Krola Portugalskiego Tom: 5. Zł: 12.
 (3) Epigrammata Iana Ovens Poety Angielskiego wierszem Łacińskim y Polskim Zł: 1. gr: 15.
 (4) Rozmowy Wielkich Krolów y Sławnych Mężow z Powieściami zabawnemi przez Fenelon Arcybiskupa T. 2. Zł: 8. (5) Summaryus Imion w Herbownych z Urodzenia Szlachetnego przez Warzyckiego in 8vo To. 2. Zł: 9.

Z Dnia 4. Listopada na 5. w nocy, w Kościele Parafialnym Okunińkim w Ziemi Warszaw: Dyeczyi Hockiey leżącymi, odbiwszy Kłódkę dużą u drzwi pobocznych w nocy ukradziono Kielich, czyli Pufkę z Komunikantami srebrną Staroswiecką, Lichtarzy cynowych dużych z Litt: K. O. Ru: 1784. Izesé; y Swiec złotych wolkowych Iztuk 24. Galony szychowe złote y biale odprute od Ornatów, Koronę srebrną pozłacaną z Obrazu &c: Iezelby, w której Ziemi podług rozrządzeń Prześ: Kommissyi Cywil: Woys: rzeczona szkoda posłrzeżoną y zatrzymaną zokala, daie się o mieyscu okradzionym wiadomość.

Dnia 1. tego Miesiaca, przyszedł zabłąkany Koń z Kulbaką do pewnego tuteyszego Mieszkania. Właściciel tego Konia, niech się uda do P. Tadeusza Kurczyuy, w Folwarku gg. XX. Misyonarzow mieszkającego.

Ur: Antoni Grotowski Warecki, przeszły Dziedzic Części w Lekarcicach w Roku teraznieyszym w Parafii Lewiczyńskiej w Ziemi Czerkies, z tym się pożegnał światem; po którym pozostały Summy. Ten Ur: Antoni Grotowski Warecki, miał Syna, o którym niewiedzial gdzie się obracał y czy żyje? więc ieżeli żyje, żeby się odezwał lub donioł Listownie o sobie do Czerka, do IPP. Ostrómeckich tamże w Palestrze bawiących się, a to przez Poczte Warszawską do Gory.

Licytacya Dworkow z officynami y Stayniami oraz wszelkimi wygodami Sł: Rychterow przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1370. sytuowanych, z mocy Dekretu Sądow Woytow: y Ławni: Miasta Bielina y nastąpioney po raz ostatni prorogcyi w mieyscu Sądowym Dnia 20. Miesiaca Listopada Roku tego po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniey swoją offerencyą w Kancellaryi tegoż Bielina zapisać y Terminu Licytacyi attentować powinien.

Na Ulicy Gwardyi, przy Koszarach Gwardyi Pie: Kor: pod N. 1972. w Dziedziławie IP. Przyłuskiego a niegdys IP. Steinera Podpulkownika Gwardyi Pie: Kor: Palacyk ze Stayniami Wozowniami, Kuchnią y Pwnicą, ze wżyskimi wygodami, iest do naięcia. Ktoby sobie życzył, niech się uda do P. Łobęckiego Murgrabiego tamże w Officynach mieszkającego.